

Sygn. akt VII K 388/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy w O. (1)VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w S. w składzie:

Przewodniczący SSR Izabela Nowak

Protokolant Wioletta Zalewska

w obecności Prokuratora Barbary Szczepańskiej

po rozpoznaniu dnia 17 lutego 2015 r.

sprawy

H. K.

syna C. i M. zd. K.

ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

W dniu 20 września 2014 r. w miejscowości G. na ul. (...) kierował w ruchu lądowym samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, pierwsze badanie - 0,89 mg/l, drugie badanie - 0,95 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

tj. o czyn z art. 178 a§ 1 kk

I. uznaje oskarżonego **H. K.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk wykonanie orzeczonej w pkt. I kary pozbawienia wolności zawiesza oskarżonemu warunkowo na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat,

IV. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet zakazu orzeczonego w pkt. III wyroku zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 20 września 2014r. do dnia 17 lutego 2015r.;

V. na podstawie art. 49 § 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 (pięćset) złotych;

VI. na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w sprawie w kwocie 190 zł, w tym opłatę w kwocie 120 zł.

Sygn. akt VII K 388/14

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 września 2014 r. H. K. po zakończonej pracy na budowie swojego domu zaczął spożywać alkohol w postaci wódki. Pokłócił się następnie ze swoją dziewczyną K. B.. K. B. poszła do swojego domu w G.. H. K. także poszedł do domu. Kiedy H. K. był u siebie w domu zaczął dzwonić do K. B., na początku nie odbierała ona telefonu, a kiedy odebrała znowu pokłócili się przez telefon. Po jakimś czasie H. K. ponownie zadzwonił do K. B., wtedy jej telefon odebrał mężczyzna. H. K. zdenerwował się, wszedł do swojego samochodu marki V. (...) nr rej. (...) i pojechał do K. B.. Kiedy H. K. przyjechał do G. na ul. (...) zobaczył, że w domu K. B. jest ciemno. Następnie H. K. pojechał samochodem w stronę byłego zakładu (...) w G.. Kiedy H. K. jechał ulicą (...) w G. został zauważony przez wracający z innej interwencji patrol Policji. Tor jazdy samochodu marki V. (...) nr rej. (...) wskazywał, że kierujący może znajdować się w stanie nietrzeźwości w związku z tym funkcjonariusze Policji K. R. i W. P. ok godz. 22.15 zatrzymali do kontroli H. K., który kierował samochodem marki V. (...) nr rej. (...).

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego H. K. – k. 23, 65;

notatka urzędowa – k. 1/

W związku z podejrzeniem, że H. K. znajduje się w stanie nietrzeźwości został on poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, przy pomocy posiadającego stosowne świadectwo wzorcowania urządzenia (...). Pierwsze badanie przeprowadzone o godz. 22.17 dało wynik 0,89 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a przy próbie ponowionej o godz. 22.35 wynik wyniósł 0,95 mg/l. O godzinie 23.25 od H. K. pobrano krew celem przeprowadzenia badania na zawartość alkoholu. Zgodnie ze sprawozdaniem NR H-V-AL.-5480- (...) we krwi H. K. stwierdzono obecność alkoholu etylowego w ilości 1,9 ‰.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego H. K. – k. 23, 65;

notatka urzędowa – k. 1;

protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym – k. 2;

świadectwo wzorcowania – k. 3;

sprawozdanie wraz z protokołem pobrania krwi – 8-9/

H. K. ma 31 lat. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem ochrony środowiska. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Jest funkcjonariuszem służby więziennej i zatrudniony jest w Zakładzie Karnym w S. na stanowisku straszy oddziałowy. Jego dochód miesięczny wynosi 3000 zł. H. K. nie był dotychczas karany sędownie. W miejscu pracy H. K. posiada bardzo dobrą opinię. Obecnie H. K. jest także studentem III roku Akademii (...) w Ł. Oddział (...) z Z. specjalność pedagogika resocjalizacyjna. H. K. ma zobowiązania finansowe w Zakładzie Karnym w S. na kwotę około 60.000 złotych

/dowód: dane o karalności - k. 13;

informacje o osobie oskarżonego – k. 10, 32, 65;

opinie z ZK – k. 25-30, 60-63;

zaświadczenie o studiach – k. 64/

H. K. w toku całego postępowania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Oskarżony wyjaśniając podał, że w dniu kiedy zatrzymała go policja na budowie

wykonywał pracę na połaci dachu. Po pracy zrobił na budowie imprezę, na której pił alkohol w postaci wódki. Nie pamięta ile wypił alkoholu. Pokłócił się wtedy ze swoją dziewczyną katarzynką B., która poszła do domu. On także poszedł do domu przez las. Kiedy wrócił do domu to zaczął dzwonić do swojej dziewczyny. Początkowo nie odbierała ona telefonu, a później, jak odebrała, to znowu się pokłócili. Po jakimś czasie oskarżony znowu zadzwonił do swojej dziewczyny, wtedy telefon odebrał jakiś mężczyzna. H. K. wyjaśnił ponadto, że w pewnym momencie się zdenerwował i wsiadł za kierownicę swojego samochodu V. (...). W tym czasie był sam w domu i nie miał go kto zawieźć do dziewczyny. Pojechał pod jej dom w G. na ul. (...). Jak podjechał pod dom to zobaczył, że jest ciemno i chciał przestawić samochód i podjechać obok byłego zakładu (...) w G.. W trakcie przejazdu został zatrzymany przez patrol Policji i dwukrotnie przebadano go na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Następnie zażądał badania krwi. Oskarżony podał także, że w związku ze swoją dziewczyną był przez 5 lat i kłótnia z nią była dla niego bardzo stresująca i nie myślał, co robi. Wyjaśnił ponadto, że w służbie nienagannie przepracował prawie 9 lat, bardzo żałuje tego co się stało. Poprosił też o jeszcze jedną szansę zapewniając, że taka sytuacja się nie powtórzy i podając, że utrata pracy spowoduje, że będzie miał długi finansowe, a innego fachu nie posiada.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego H. K. – k. 23, 65/

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranych dowodów wina i sprawstwo oskarżonego nie budziły zdaniem Sądu żadnych wątpliwości.

Sąd dokonując ustaleń stanu faktycznego oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach oskarżonego, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz na dowodach z dokumentów w postaci notatki urzędowej, protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, sprawozdania z badania krwi oraz opiniach i zaświadczeniach przedłożonych przez oskarżonego.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego zasługują na przymiot wiarygodności i uwzględnienie albowiem są logiczne, konsekwentne i znajdują potwierdzenie w treści notatki urzędowej jak również w niebudzącym wątpliwości, co do prawidłowości jego przeprowadzenia jak i wyniku, dowodzie z badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu.

W pełni przekonujące wyjaśnienia oskarżonego, którym Sąd dał wiarę znalazły ponadto potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci: notatki urzędowej, protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, sprawozdania z badania krwi oraz opiniach i zaświadczeniach przedłożonych przez oskarżonego, które to Sąd uznał za w pełni rzetelne i miarodajne. Zostały bowiem sporządzone w przepisanej formie, przez osoby do tego uprawnione. Ponadto Sąd nie miał żadnych racjonalnych podstaw, aby zakwestionować wiarygodność tych dowodów z dokumentów.

Analiza powołanego powyżej materiału dowodowego prowadzi zatem, zdaniem Sądu, do uznania, iż H. K. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynu opisanego w art. 178 a §1 k.k. bowiem w dniu 20 września 2014 r., w stanie nietrzeźwości zdefiniowanym w art. 115 § 16 pkt. 2 k.k., tj. mając 0,95 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w miejscowości G., w ruchu lądowym, na ulicy (...) pojazd mechaniczny, jakim jest samochód marki V. (...) nr rej. (...).

Oskarżony z uwagi na poziom swojego rozwoju intelektualnego, wiek, doświadczenie życiowe, wykonywany zawód powinien mieć świadomość, co do niedopuszczalności i znaczenia swojego zachowania. W tym miejscu podkreślić należy, iż w chwili popełnienia czynu zabronionego oskarżony miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Taki poziom alkoholu we krwi niewątpliwie musiał być przez niego odczuwalny. Ponadto poziom alkoholu miał tendencję zwykłą, co oznacza, iż oskarżony musiał wsiąść za kierownicę samochodu niedługo po tym, kiedy zakończył spożywanie alkoholu. Sądowi z urzędu wiadomym jest, iż poziom alkoholu w organizmie osiąga swoje maksimum, w zależności od tego czy spożywane były posiłki czy nie, od około 30 minut po zakończeniu jego spożywania do około dwóch godzin. Wina H. K. polega zatem na tym, iż mając pełną możliwość rozumienia znaczenia swojego zachowania,

świadomie zdecydował się na naruszenie podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, zagrażając tym samym pozostałym uczestnikom tego ruchu.

Fakt, iż oskarżony, mając pełną świadomość tego, że spożywając niedawno alkohol, który niewątpliwie był w jego organizmie, zdecydował się wsiąść za kierownicę i prowadzić samochód, nie pozwala na uznanie, że stopień jego zawinienia nie był znaczny. W tym miejscu podkreślić należy, iż o ile Sąd nie kwestionuje wzburzenia, zazdrości oskarżonego związanych z kłótnią z dziewczyną i odbieraniem jej telefonu przez mężczyznę, o tyle ta sytuacja i te uczucia nie mogą być wytłumaczeniem dla kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości. Oskarżony w dniu 20 września 2014 r. w godzinach wieczornych nie był zmuszony wsiąść do samochodu i nim jechać. Nie była to bowiem sytuacja nagła, wymagająca natychmiastowej reakcji z jego strony. H. K. zlekceważył fakt, iż spożywał alkohol, czego jako osoba dorosła nie powinien był robić. Tym samym swoim zachowaniem oskarżony dał dowód całkowitego lekceważenia obowiązujących przepisów prawa i możliwości spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa lub wypadku w ruchu lądowym.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu Sąd miał na uwadze zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu, która to prawie 3 - krotnie przekraczała granicę stanu nietrzeźwości oraz fakt, iż poziom alkoholu w organizmie oskarżonego miał tendencje zwykłą.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, wbrew twierdzeniom obrony, brak było podstaw do warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego.

Przepis art. 66 § 1 k.k. w sposób jasny i wyraźny wskazuje jakimi przesłankami powinien kierować się Sąd stosując ten przepis. Są to: stopień winy i społecznej szkodliwości czynu nie są znaczne, okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, niekaralność sprawcy za przestępstwo umyślne, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że mimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego. O ile w przypadku oskarżonego spełnione są przesłanki dotyczące osoby sprawcy, o tyle nie sposób jest uznać, w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy, iż wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne.

Na stopień winy wpływ mają: możliwość rozpoznania i oceny sytuacji, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnym z prawem, zdolność do pokierowania swoim zachowaniem. W przypadku oskarżonego te procesy decyzyjne i motywacyjne nie były niczym zaburzone.

W ocenie Sądu oskarżony H. K. miała pełną możliwość oceny sytuacji. Tak jak to już wyżej wskazano, jako osoba dorosła, doświadczona życiowo doskonale powinien zdawać sobie sprawę z niedopuszczalności swojego zachowania. Wiedząc, iż niedawno skończył spożywanie alkoholu musiał mieć świadomość, iż nadal jest on w jego organizmie. W tym miejscu podkreślić ponownie należy, iż w chwili zatrzymania oskarżony miał prawie dwa promile alkoholu we krwi i musiał to odczuwać. Jest to tym bardziej oczywiste, gdy zważy się na fakt, iż jak wynika z notatki urzędowej tor ruchu pojazdu kierowanego przez oskarżonego wskazywał, że może znajdować się on w stanie nietrzeźwości i z tego powodu funkcjonariusze Policji przystąpili do jego kontroli. W ocenie Sądu oskarżony miał także możliwość postąpienia zgodnie z prawem. Sytuacja osobista w tym momencie nie zmuszała go do kierowania samochodem, a wszystko można było wyjaśnić następnego dnia. Podkreślić także należy, iż czyn popełniony przez oskarżonego należy do przestępstw umyślnych, co także ma wpływ na stopień jego winy.

W świetle okoliczności przedmiotowej sprawy nie można także przyjąć, iż stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego nie jest znaczny. Elementy oceny stopnia społecznej szkodliwości są ściśle określone i składają się na to rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, motywację, postać zamiaru, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Jest to katalog zamknięty, w którym całkowicie pominięto elementy związane z samym sprawcą tj. wiek, warunki osobiste, sposób życia, opinię w środowisku czy w pracy.

Dla odpowiedzialności z art. 178a § 1 k.k. nie jest wymagane aby doszło do wypadku czy też kolizji. Sam fakt, iż oskarżony wsiadł za kierownicę samochodu będąc w stanie nietrzeźwości powoduje, iż stanowi on realne

niebezpieczeństwo w ruchu drogowym i to nie tylko dla innych uczestników tego ruchu, ale także, a może i przede wszystkim, dla samego siebie. Rzeczą oczywistą jest chyba fakt, iż każda, nawet najmniejsza ilość spożytego alkoholu, ma wpływ na funkcjonowanie organizmu. Nie ulega także wątpliwości, iż alkohol zaburza podstawowe funkcje, które są niezbędne przy kierowaniu pojazdem: pogarsza koordynacje ruchów - trudności w wykonywaniu dwóch i więcej czynności jednocześnie, zmniejsza szybkość reakcji - wydłuża się czas reakcji (np. hamowania), ogranicza pole widzenia - zawęża normalne pole widzenia - od kąta 180° do bardzo wąskiego, przez co można nie zauważyć pojazdu nadjeżdżającego z bocznej drogi, powoduje błędną ocenę odległości i szybkości - samochód, pas jezdni lub drzewo mogą wydawać się dużo dalej niż są w rzeczywistości, powoduje pogorszenie wzroku - problem z dostrzeżeniem szczegółów, świateł, znaków, pieszych i innych przeszkód. Także sytuacja osobista oskarżonego nie zmuszała go do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

W świetle powyższych okoliczności, nie sposób jest zatem przyjąć, iż stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu nie był znaczny. W ocenie Sądu już sam fakt, iż H. K. miał w swoim organizmie prawie 2 promile alkoholu, poziom alkoholu wzrastał i kierował pojazdem po drodze publicznej jednoznacznie przesądza o tym, iż zarówno stopień jego zawinienia jak i stopień społecznej szkodliwości są znaczne, dlatego też niemożliwym było zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania, mimo iż spełnione były pozostałe przesłanki z art. 66 § 1 k.k. W tym miejscu wskazać należy, iż wykonywany przez oskarżonego zawód, pozytywne opinie z miejsca pracy, zaciągnięte zadłużenia nie miały i nie mogły mieć wpływu na decyzję Sądu co do możliwości warunkowego umorzenia postępowania. Tak jak wskazano to już powyżej sprzeciwily się temu stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez H. K.. Sąd ma pełną świadomość co dla funkcjonariusza służby więziennej oznacza skazanie, nie mniej jednak, zdaniem Sądu, nie można wartościować sprawców przestępstw według wykonywanych zawodów czy też ewentualnych dalszych konsekwencji związanych z wymierzoną karą. Wręcz przeciwnie, oskarżony z racji wykonywanego zawodu powinien szczególnie dbać o przestrzeganie prawa. Jaki bowiem sygnał dałby Sąd pokazując, że funkcjonariusz służby więziennej może liczyć na łagodniejsze potraktowanie. Uwzględnienie wniosków końcowych obrony w takiej sytuacji stanowiłoby przyzwolenie dla innych osób do kierowania pojazdami w stanie nietrzeźwości w sytuacji kiedy mają problemy, kłopoty, są wzburzeni. Tak jak już Sąd wskazywał to wcześniej oskarżony nie był zmuszony do tego aby kierować pojazdem w stanie nietrzeźwości. Sąd wierzy zapewnieniom obrony i oskarżonego, że był to jedynie incydent w jego życiu, nie mniej jednak nie wpływa to na ocenę stopnia winy i społecznej szkodliwości.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznał, iż brak jest możliwości warunkowego umorzenia postępowania.

Przy wymiarze kary Sąd miał na względzie nagminność tego rodzaju przestępstw, które godzą w bezpieczeństwo ruchu drogowego, a które na terenie całego kraju, mimo orzekanych przez Sądy surowych kar, są wręcz plagą.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się także szczegółowymi dyrektywami wymiaru kary wskazanymi w art. 53 kk. Sąd analizował więc motywację sprawcy, sposób działania. Uwadze Sądu nie uszedł także fakt, iż czyn popełniony przez oskarżonego należy do przestępstw umyślnych.

Sąd oceniał także postawę oskarżonego, jego warunki i właściwości osobiste oraz dotychczasowy sposób życia. W tej mierze Sąd uwzględnił stopień rozwoju psychospołecznego oskarżonego, jego warunki materialne, rodzinne i stan zdrowia. Zważywszy powyższe, w ocenie Sądu, biorąc pod uwagę możliwość utraty pracy przez oskarżonego i jego zobowiązania finansowe Sąd uznał, iż wymierzenie H. K. kary grzywny stanowiłoby dla niego zbytnią dolegliwość.

Przy uwzględnieniu wszystkich tych okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu orzeczonej kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego, a kara w wyższym wymiarze byłaby już - przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych inkryminowanego czynu - karą zbyt surową o charakterze odwetowym.

Wymierzona oskarżonemu kara odpowiada nie tylko stopniowi jego winy, ale realizuje też w stosunku do niego cele zapobiegawcze i wychowawcze. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary pozbawienia wolności ma bowiem na celu odstraszenie sprawcy od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy oskarżonego zarówno wobec własnego czynu, jak i przestępstwa w ogóle. Jednocześnie

kara orzeczona wobec oskarżonego czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełnia swoje zadania w zakresie prewencji generalnej, polegające na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa.

Oskarżony H. K. nie był karany sędownie, ma pozytywną opinię w miejscu pracy, a zatem można wysnuć wobec niego pozytywną prognozę kryminologiczną. Zdaniem Sądu warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 2 lat zapobiegnie demoralizacji oskarżonego oraz pozwoli mu na dalsze życie zgodne z norami prawnymi i społecznymi, zaś Sądowi pozwoli na weryfikację przyjętej wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Sąd orzekł również wobec oskarżonego obligatoryjny, w myśl art. 42 § 2 k.k., środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ustalając okres eliminacji oskarżonego z ruchu lądowego, jako kierującego pojazdami mechanicznymi na 2 lat, Sąd kierował się zarówno ilością zawartego w wydychanym przez H. K. powietrzu alkoholu, jak i wspomnianą powyżej postawą oskarżonego po popełnieniu przestępstwa. W ocenie Sądu taki okres orzeczonego środka karnego zapobiegnie zagrożeniu jakie może stwarzać powrót sprawcy do ruchu w szczególności w kontekście rodzaju i wagi naruszonych przez niego zasad bezpieczeństwa. Sąd w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego, że stosowanie tego środka karnego jest najskuteczniejszym sposobem wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach, zmuszającym naruszających zasady bezpieczeństwa do ich przestrzegania w przyszłości (vide wyrok SN z dnia 24 kwietnia 1982 r. sygn. VKRN106/82). W tym miejscu podkreślić należy, iż swoim zachowaniem oskarżony dał wyraz lekceważeniu zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego i dlatego też z tego ruchu musi zostać wyeliminowany. Statystyki dotyczące nietrzeźwych kierowców na drogach, spowodowane przez nich wypadki i kolizje są zatrważające. Mimo nagłaśniania tego problemu w prasie i mediach sprawcy nadal nie wyciągają z tego żadnych wniosków, a jak pokazuje zachowanie oskarżonego nie są nawet przestrogą przed popełnieniem tego występkę.

Na podstawie art. 63 § 2 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego, Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania mu prawa jazdy od dnia 20 września 2014 r. do dnia 17 lutego 2015 r.

Na podstawie art. 49 § 2 k.k. Sąd orzekł od H. K. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 złotych, mając na uwadze możliwości zarobkowe oskarżonego, przy jednoczesnym uświadomieniu mu, poprzez cel działania wskazanego w punkcie V wyroku Funduszu, rodzaju zagrożonego przez nietrzeźwych kierujących dobra, jakim jest życie i zdrowie ludzkie.

Zdaniem Sądu orzeczona wobec oskarżonego kara oraz środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym i świadczenia pieniężnego przyczynią się również do kształtowania w społeczeństwie, a w szczególności w najbliższym otoczeniu oskarżonego, świadomości, że sprawcy tego typu przestępstw są sprawiedliwie karani w granicach winy, zaś naruszenie zakazu prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości pociąga za sobą nieuchronne konsekwencje prawnokarne.

Jednocześnie na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 120 złotych. W sprawach z oskarżenia publicznego zasadą jest bowiem, że jeżeli Sąd nie znajduje podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, to ma obowiązek je zasądzić na rzecz Skarbu Państwa (patrz post. SN z 24.02.2004 r., WZ 9/04, OSNwSK 2004/1/392). W rozpoznawanej sprawie Sąd nie dopatrywał się natomiast okoliczności uzasadniających zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy oskarżonego;
3. kal. 14 dni.

3 marca 2015 r.

SSR Izabela Nowak